

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 20 (185)

SOBOTA
22 stycznia 1949 roku

Wsch. sł. 7.32, zach. 16.04

Triumf pracy w kraju Socjalizmu

Zw. Radziecki zwycięsko zrealizował

plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej w 1948 r.

Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR opublikował wyniki wykonania planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR za rok 1948. Plan produkcji przemysłowej na rok 1948 został wykonany w 106 proc. Produkcja przemysłowa ZSRR w roku 1948 podniosła się w porównaniu z rokiem 1947 o 27 proc. i przekroczyła przedwojenny poziom z roku 1940 o 18 proc.

Mimo niekorzystnych warunków meteorologicznych w okolicach nadwołżańskich, produkcja rolna ZSRR osiągnęła niezwykle wysoki poziom. Zbiory zbóż na terenie ZSRR przyniosły przeszło 7 miliardów pudów ziarna i osiągnęły poziom przedwojenny. Obszar zasiewów w roku 1948 zwiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 13.8 miliona hektarów. W ciągu roku 1948 powiększyło się znacznie pogłowie bydła w kołchozach i sowchozach.

Na stepowych terenach europejskiej części ZSRR przeprowadzono zasiew ochronnych pasm leśnych na powierzchni 199 tysięcy hektarów, oraz przygotowano glebę dla zasiewów pasm leśnych na rok 1949 na przestrzeni 270 tys. hektarów.

Sprawozdanie Centralnego Urzędu Statystycznego zawiera również dane, dotyczące wzrostu ładunków towarowych transportu kolejowego, wodnego i samochodowego. Ładunki transportu kolejowego w roku 1948 zwiększyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 27 proc. i przekroczyły poziom przedwojenny.

W latach 1946, 1947, 1948 odbudowano, wybudowano i oddano do użytku około 4.000 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W ciągu pierwszych trzech lat pięciolatki oddano do użytku 51 milionów metrów kw. przestrzeni mieszkalnej. Na wsi wybudowano i odbudowano za ten okres ponad 1.600.000 domów mieszkalnych.

W wyniku obniżki cen detalicznych na artykuły spożywcze i przemysłowe **zdolność nabywcza rubla zwiększyła się dwukrotnie.** W związku z tym, a także w związku ze wzrostem zarobków, płace realne robotników i pracowników **wzrosły w roku 1948 w porównaniu do roku 1947 przeszło dwukrotnie.**

Tak więc w wyniku potężnego współzawodnictwa socjalistycznego o terminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego — państwowy plan na rok 1948 został przekroczony i nastąpił dalszy rozkwit gospodarki narodowej, dalszy wzrost stopy życiowej oraz poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

Realna pomoc dla chłopów

mało- i średniorolnych

Główną podstawą dochodów mało- i średniorolnego gospodarstwa chłopskiego jest hodowla trzody chlewnej. Gospodarka bowiem zbożowa na małym obszarze, przy konieczności zachowania pewnej ilości zbóż na wyżywienie rodziny, nie daje nigdy tak korzystnych rezultatów. Podobnie jest z hodowlą bydła, która daje wysokie dochody dopiero przy większej ilości krów, na których utrzymanie nie stać drobnego rolnika, bo nie może on przeznaczyć zbyt dużej części swego gospodarstwa pod użytki zielone, prowadząc gospodarkę wielostronną. Nieco inaczej wprawdzie wygląda ta sprawa w okolicach posiadających cukrownie lub inne zakłady przemysłu rolnego, dostarczające paszy treściwej, ale dla większości gospodarstw chłopskich naszego kraju hodowla nierogacizny stanowi główną podstawę dochodowości.

Jak największy rozwój hodowli trzody chlewnej leży również w interesie stale rosnącej ludności miejskiej. Mięso bowiem wieprzowe, posiadające dużą zawartość tłuszczu, w naszym klimacie stanowić powinno poważną pozycję w jadłospisie ludności, zwłaszcza ciężko pracującej, a więc klasy robotniczej.

Jeśli dodamy do tego fakt, że polskie szynki i bekony, ze względu na ich wysoką wartość, są bardzo poszukiwane za granicą, a większy ich eksport byłby bardzo pożądany, z uwagi na konieczność sprowadzania różnych maszyn, które mogą przyśpieszyć odbudowę naszego kraju — to zrozumiemy, że zagadnienie szybkiego zwiększenia hodowli trzody chlewnej wysuwa się w naszym kraju na czoło zagadnień związanych z produkcją rolną.

Dlatego z zadowoleniem witamy decyzję Rządu odnośnie masowego kontraktowania trzody chlewnej na korzystnych dla rolnika warunkach, o wiele korzystniejszych niż przed wojną, o czym szczegółowo pisaliśmy wczoraj.

Ta decyzja Rządu przychodzi we właściwym momencie, kiedy z jednej strony istnieje już dzięki dobrym zbiorom zeszłorocznym dostateczna ilość pasz treściwych (zwłaszcza otrąb), z drugiej zaś strony uspołeczniony aparat skupu zapewni rolnikowi szybki odbiór zakontraktowanych sztuk trzody chlewnej bez zbędnego, a nieraz oszukańczego pośrednictwa. Jesteśmy pewni, że doświadczenia przy kontraktowaniu trzody chlewnej przez Fundusz Aprowizacyjny, z jakim mieliśmy do czynienia w latach poprzednich, będą wykorzystane dla uniknięcia tych błędów, jakie zakradły się gdzieniegdzie w terenie, wywołując słuszne zarzuty rolników.

W rozmowach wstępnych, które były prowadzone z doświadczonymi rolnikami na temat kontraktowania trzody chlewnej, bardzo mocno wysuwane było zagadnienie walki z chorobami nierogacizny, jako jeden z głównych warunków powodzenia całej akcji. Podkreślamy tę sprawę, gdyż wymaga ona dalszego usprawnienia państwowej służby weterynaryjnej.

W gospodarce planowej nie grozi rolnikowi kryzys ani klęska urodzaju, a stałe ceny rolne są czynnikiem zachęcającym do systematycznego zwiększania wydajności ziemi i powiększania ilości hodowanego inwentarza żywego.

W świetle omawianej decyzji Rządu jakże bezmyślnie i naiwnie wyglądają twierdzenia rozsiewane gdzieniegdzie, bądź przez ludzi nie rozumiejących istoty walki klasowej w obecnym etapie, bądź przez wrogów Polski Ludowej, jakoby posiadanie przez mało- i średniorolnego chłopa więcej niż jednej krowy lub świni kwalifikuje go już bezapelacyjnie do klasy wyzyskiwaczy i kapitalistów.

Tymczasem jest przeciwnie. Rząd Ludowy dąży do rozwoju hodowli u chłopa mało- i średniorolnego, bo to leży w interesie biedniejszej części wsi, jak również klasy robotniczej.

W masowym kontraktowaniu trzody chlewnej widzimy nowy przejaw realnej troski Rządu o stałą poprawę dobrobytu pracującego chłopa i dalsze, tak potrzebne powiązanie gospodarki chłopskiej z planem państwowym.

STANISŁAW CIEŚLAK



Twórca pierwszego w świecie państwa socjalistycznego
WŁODZIMIERZ ILJICZ LENIN

Zmiany na stanowiskach

Wicepremiera i Min. Administracji Publicznej

W związku ze scaleniem administracji państwowej na obszarze całego kraju — Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do prośby Wicepremiera i Ministra Ziem Odzyskanych ob. Władysława Gomułki, zwolnił go z zajmowanych stanowisk.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, Prezydent Rzeczypospolitej, mianował Wicepremierem Rządu ob. ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO, zaś Ministrem Administracji Publicznej — ob. WŁADYSŁAWA WOLSKIEGO

Dotychczasowy Min. Administracji Publicznej ob. E. Osóbka - Morawski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

***

Jak dowiaduje się PAP — ob. Władysław Gomułka obejmie stanowisko Wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Państwa.

Na przedpolach Nankinu

walczy chińska armia ludowa

Według doniesień agencji Reutera, **walki odbywają się obecnie w odległości zaledwie 25 km na północ od Nankinu.** W związku z tym ogłoszono oficjalnie plan przeniesienia rządu Czang Kai Szeka do Kantonu — portu w Chinach południowych. Dzisiaj ma rozpocząć się ewakuacja władz rządowych za pomocą przeszło 100 samolotów.

Jak donosi agencja Reutera, oddziały chińskiej armii ludowej pod dowództwem generała Czen-Yi przekroczyły rzekę Huai na północ od Nankinu. Bardziej na zachód trzy kolumny wojsk ludowych pod wodzą generała Lu-Po-czen posuwają się w kierunku linii kolejowej Pekin — Hankou skąd zamierzają przypuszczalnie zaatakować Hankou.

5 innych kolumn wojsk ludowych maszeruje na południe, aby przeciąć Jang Tse Kiang między Nankinem a Hankou, prawdopodobnie w pobliżu Wusueh, lub Wuhu.

Agencja Reutera donosi z Nankinu, że Rada Polityczna Kuomintangu zatwierdziła jednomyślnie decyzję rządu Sun Fo zwrócenia się do marszałka Mao Tse-tunga z prośbą o zaprzestanie ognia i rozpoczęcie rokowań pokojowych.

Agencja Tass donosi z Szanghaju, powołując się na dziennik chiński „Dagun-Pao", że jednostki amerykańskiej floty wojennej przybyły z Filipin do portu Tsing-Tao. Oddziały amerykańskiej piechoty morskiej wysiadły na ląd.

Przyjazd delegacji rządowej CSR do Warszawy

20 bm. rano przybyła do Warszawy czechosłowacka delegacja rządowa w celu podpisania umowy o pomocy prawnej między Rzecząpospolitą Polską o Republiką Czechosłowacką.

W skład delegacji, na czele której stoi min. sprawiedliwości CSR dr **A. Czepiczka**, wchodzą: pełnomocnik min. sprawiedliwości dla Słowacji — **dr J. Victory**, szef gabinetu **dr K. Klos**, szef prezydialny **dr O. Heraf**, szef departamentu kodyfikacyjnego **dr K. Petruzelka**, sekr. departamentu **dr A. Dressler**, radca **F. Gero**, sekr. osobisty min. **dr J. Sindelar**, przedstawiciel zw. zaw. **dr Rozsipal** oraz przedstawiciel Prokuratury **dr Z. Stein.**

Przybyłych gości czechosłowackich powitał na dworcu min. sprawiedliwości **Henryk Świątkowski**, podsekretarz Stanu w Min. Sprawiedliwości **Leon Chajn**, oraz wyżsi urzędnicy Min. Sprawiedliwości. Na dworcu obecni byli ambasador Czechosłowacji **Pisek** i pierwszy sekretarz ambasady **Sedivy.**

Na szerokim świecie

Rasizm w wydaniu amerykańskim

Doświadczenie historyczne poucza, że teorie rasistowskie nabierają szczególnego „waloru" i są intensywnie propagowane zawsze w tych krajach, których koła rządzące wkraczają na drogę ekspansji imperialistycznej. Najdobitniejszym, najbardziej przekonywującym tego dowodem były Niemcy hitlerowskie, w których rasizm nabrał form potwornych, nieznanych w historii ludzkości z Majdankami, Treblinkami i Oświęcimiami włącznie.

Upadek hitleryzmu nie był jednak równoznaczny z zanikiem prądów rasistowskich w świecie cywilizowanym. Tyle, że ośrodek rasizmu z Europy Środkowej przesunął się o kilka tysięcy kilometrów na zachód, za ocean — do USA.

Ofiarą rasizmu amerykańskiego są przede wszystkim Murzyni. Podnieść tu wypada, że wkład pracy tych przedstawicieli rasy czarnej w narodową gospodarkę amerykańską jest naprawdę olbrzymi. Źle płatni, bezlitośnie wyzyskiwani, mimo to gorliwi i w pracy staranni, w wielkiej mierze przyczynili się do dobrobytu Stanów Zjednoczonych, w pierwszym zaś rzędzie do powstania magnackich fortun na rolniczym południu kraju oraz miliardowych aktywów wielkich monopoli przemysłowych.

A tymczasem — życie Murzyna w praktyce jest wyjęte spod ochrony prawnej. Osławione akty linczowania, czyli bezkarnego mordowania Murzynów pod byle jakim pretekstem, są w Stanach Zjednoczonych zjawiskiem porządku dziennego. Nie było przy tym wypadków żeby sąd nie stanął później po stronie białych napastników, z reguły ich uniewinniając, jako ludzi, którzy stanęli „w obronie własnej" lub „w obronie pogwałconej moralności".

Ale i pod innymi względami Murzyni są narażeni na stałe ograniczenia i szykany. Nie wolno im zamieszkiwać w dzielnicach miast zajętych przez białych, nie wolno im korzystać ze wspólnych z białymi środków lokomocji ani ze wspólnych hoteli, restauracji i kin. Nawet budynki kościelne odrębne są dla Murzynów. Dodać wreszcie do tego trzeba, że robotnicy murzyńscy dostają niższe zapłaty niż biali, wykonywujący te same prace.

Na prześladowania, a w lepszym razie na pogardliwy stosunek w USA narażone są i inne narodowości zamieszkujące Stany. Istnieje więc antysemityzm, wrogo traktuje się Meksykańczyków, jako „brudne zwierzęta", Włochów, Francuzów, Słowian.

Rzecz oczywista, że w takich wypadkach znajdą się zawsze „uczeni", którzy w kapitalnych „dziełach" udowodnią wyższość „rasy panującej", w danym razie — anglosaskiej, nad innymi rasami, „upośledzonymi przez przyrodę". Do takich „uczonych" należą w USA m. in. „profesor" Fainchild oraz Bilbo i Huntington. „Uczeni" ci mają zresztą ułatwione zadanie, gdyż bez ograniczeń korzystać mogą z dorobku — swych braci duchowych — Rosenbergów, Schtreicherów i innych piewców „herrenvolku". Wystarczy tylko zastąpić wyraz „germański" — wyrazem „anglosaski".

Inspiratorzy hecy antyrasistowskiej uciekają się również dla wzmocnienia swych wywodów, do oddziaływania fizycznego. Rolę taką spełnia organizacja „Ku-Klux-Klan". Stosując terror i wszelkie akcesoria magiczne, ma ona zadanie utrzymać w posłuchu Murzynów. Środków materialnych dostarczają jej potężne trusty, jak również wielcy posiadacze ziemscy, dla których utrzymanie taniości murzyńskiej siły roboczej jest kwestią niezmiernie istotną.

Stosowanie rasizmu ściągnęło w praktyce i w wyniku na ludzkość ogromną sumę klęsk i nieszczęść. Rozumieją to koła postępowe w Stanach Zjednoczonych, które mimo wybitnie nieprzychylnej dla nich atmosfery, przeciwstawiają się energicznie próbom reakcji faszyzowania życia USA.

J. W.

Kontynuowanie planu Marshalla
zapowiada prezydent Truman
w orędziu o polityce zagranicznej USA

20 bm. odbyły się w Waszyngtonie uroczystości z okazji oficjalnego objęcia władzy przez prezydenta Trumana. Po złożeniu przysięgi na ręce przewodniczącego Sądu Najwyższego, Freda Vinsona, prezydent Truman wygłosił orędzie, poświęcone polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Truman sformułował wytyczne polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych w czterech punktach:

1) „Poparcie dla ONZ", przy czym prezydent zaznaczył, że współpraca Stanów Zjednoczonych z ONZ będzie kontynuowana na dotychczasowych zasadach.

2) Kontynuowanie planu Marshalla.

3) Przygotowanie projektu paktu północno - atlantyckiego.

4) „Pomoc" dla krajów zacofanych. Prezydent dał do zrozumienia, że „pomoc" ta znajdzie swój wyraz w inwestycjach kapitału amerykańskiego w krajach, zależnych od USA.

Truman poświęcił znaczną część swego przemówienia pochwale „demokracji amerykańskiej" i wystąpił z wypadem przeciwko komunizmowi, powtarzając utarte hasła, zaczerpnięte z arsenału propagatorów nagonki antykomunistycznej.

Licząc się z nastrojami amerykańskiej opinii publicznej, prezydent Truman owinął orędzie zwrotami pokojowymi, oświadczając, że myśl o wojnie jest tak samo obca rządowi Stanów Zjednoczonych jak setkom milionów ludzi na całym świecie.

Gen. Clay chce przekreślić
jeszcze jedno z postanowień poczdamskich

Korespondent PAP dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że Gen. Clay wystąpił do Waszyngtonu z wnioskiem o odstąpienie od postanowień umowy poczdamskiej, dotyczących niemieckiej marynarki handlowej. Wniosek Clay'a domaga się odbudowania niemieckiej floty handlowej wbrew tym postanowieniom.

Plan Clay'a wywołuje liczne komentarze pro i contra w waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia.

Wniosek Clay'a pozostaje niewątpliwie w związku z raportem Humphrey'a, zalecającym podwyższenie poziomu produkcji stali w Niemczech Zachodnich i zredukowanie programu rozbiórki fabryk niemieckich. Należy przypuszczać, że wniosek ten spotka się z oporem Francji i Wielkiej Brytanii.

Krajowy zjazd literatów

Dnia 20 bm. rozpoczął się w sali WRN w Szczecinie 4-dniowy krajowy zjazd delegatów Związku Zawodowego Literatów z udziałem reprezentantów literatury zagranicznej.

Przybyłych przedstawicieli rządu, władz miejscowych oraz licznie zebranych uczestników zjazdu powitał prezes Zw. Zaw. Literatów Polskich Jarosław Iwaszkiewicz.

Minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski przesłał do prezydium zjazdu następującą depeszę:

„Nie mogąc osobiście przybyć na Zjazd pisarzy polskich w Szczecinie, przesyłam tą drogą w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i w imieniu własnym najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad".

W pierwszym dniu obrad zjazdu literatów w Szczecinie, po przemówieniu wicemin. W. Sokorskiego, odczyt w związku ze 150 rocznicą urodzin Adama Mickiewicza wygłosił Wacław Kubacki.

W godzinach wieczornych odbyło się przyjęcie, wydane przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Literatów Polskich dla delegacji zagranicznych, które powitał prezes Iwaszkiewicz.

W czasie przyjęcia odbyło się wręczenie nagród literackich przyznanych na konkursach Zw. Zaw. Literatów. Nagrody otrzymali: prof. U. J. Kazimierz Wyka za pracę w dziedzinie krytyki literackiej i Stanisław Wygodzki za całokształt twórczości poetyckiej. Wysokość każdej z nagród wynosiła po 100.000 zł.

Wojna w Indonezji
trwa w dalszym ciągu

Według doniesień z Jogjakarty, w Indonezji wzrasta ruch oporu na terytoriach zajętych przez okupantów holenderskich. Indonezyjczycy zniszczyli przedsiębiorstwa przemysłowe i unieruchomili kopalnie w zachodniej części Sumatry. Ludność opuściła liczne osiedla, udając się w góry, gdzie znajdują się oddziały republikańskie.

Z Jawy donoszą, że generał Spoor oświadczył, iż wojska holenderskie rozpoczęły „oczyszczanie" tej wyspy, co w gruncie rzeczy oznacza kontynuowanie działań wojennych.

Podpisanie umowy w sprawie żeglugi
pomiędzy Polską a Wielką Brytanią

Między brytyjskimi i polskimi liniami żeglugi podpisana została umowa o współpracy w dziedzinie żeglugi. Umowa dotyczy regularnych linii okrętowych między portami brytyjskimi Londynem i Hullem a Gdynią i Gdańskiem. Dotychczas współpraca w dziedzinie żeglugi między Wielką Brytanią a Polską odbywała się na podstawie gentleman agreement.

Zawarta obecnie umowa przewiduje ścisłe współdziałanie linii okrętowych obu państw i zapewni naszym portom lepsze niż dotychczas połączenie z Wielką Brytanią.

Powrót więźniów żydowskich
z Cypru

Agencja Reutera donosi z Famagusty, że — zgodnie z ostatnią zapowiedzią Bevina — dzisiaj rozpocząć się ma transport więźniów żydowskich z Cypru do Haify. W pierwszej kolejce przewidzianych ma być 2 tysiące Żydów.

Sprzeczności anglo-francuskie
w sprawie „zjednoczenia Europy"

Komitet przedstawicieli 5-ciu państw zachodnich, omawiający sprawę tzw. „jedności europejskiej", odroczył w środę wieczorem swe obrady. Jak słychać, na posiedzeniu komitetu czyniono daremne wysiłki uzgodnienia poglądów brytyjskich i francuskich na sprawę organizacji politycznej „zjednoczonej Europy".

Trzydniowe obrady komitetu „jedności europejskiej" państw Unii Zachodniej zakończyły się całkowitym fiaskiem.

W paryskich kołach politycznych zwrócono uwagę na oświadczenie delegata belgijskiego, że najbliższe dni rozstrzygną wręcz o dalszej celowości istnienia projektu powołania do życia „Zjednoczonych stanów zachodnio - europejskich".

Konferencja państw azjatyckich
w sprawie Indonezji

W New Delhi rozpoczęła się w czwartek zwołana z inicjatywy rządu Hindustanu konferencja 19 państw azjatyckich i muzułmańskich na której rozpatrzona ma być sprawa agresji holenderskiej w Indonezji. Z państw muzułmańskich jedynie Turcja nie wysłała przedstawiciela. Australia i Nowa Zelandia posiadają na konferencji swych obserwatorów.

Zagajając konferencję premier Hindustanu Padith Nehru podkreślił, że naród indonezyjski nigdy nie podda się agresorom i nie zgodzi się na przywrócenie kontroli kolonialnej.

Zgon Aleksandra Serafimowicza

W Moskwie umarł w wieku lat 86 jeden z najstarszych pisarzy rosyjskich Aleksander Serafimowicz. Od 60 lat pracował on na niwie literackiej. Utwory Serafimowicza cieszyły się dużą popularnością, były włączone do programów nauczania w szkołach i uczelniach i wydane w nakładzie około 7 milionów egzemplarzy, w 40 językach narodów ZSRR. Były także tłumaczone na języki zagraniczne. Twórczość Serafimowicza była wysoko oceniana przez wybitnych pisarzy rosyjskich: Lwa Tołstoja, Maksyma Gorkiego i Gleba Uspieńskiego.

Życie i twórczość Aleksandra Serafimowicza były nierozerwalnie związane z rewolucyjnym ruchem robotniczym. Dużo miejsca w swych utworach poświęcał rewolucji rosyjskiej w 1905 roku. Największym jego utworem przed rewolucją była powieść „Miasto w stepie", w której opisuje ówczesne życie kapitalistów, których jedynym celem życia był zysk. Po rewolucji stanął do pracy w prasie radzieckiej. Lenin cenił bardzo twórczość Serafimowicza, czemu dał wyraz w specjalnym liście. Powieść Serafimowicza pt. „Żelazny Potok", w której opowiada on dzieje tamańskiej dywizji Armii Czerwonej w 1918 r. jest jednym z najlepszych utworów literatury radzieckiej.

Kronika polityczna

Prezydent R. P. przyjął w dniu 20 bm. posła Bułgarji w Warszawie p. Pavel Tagaroff na audiencji pożegnalnej.

**

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym na audiencji rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, prof. dra Walerego Goetla.

Proces sabotażystów gospodarczych
B. naczelny dyr. CZPP przed sądem w Łodzi

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi rozpoczęła się rozprawa przeciwko Emilowi Kraulowi, byłemu dyrektorowi naczelnemu CZPP, Bronisławowi Słotwinowskiemu—b naczelnikowi wydziału ogólnego CZPP i przewodniczącemu komisji do spraw nacjonalizacji w CZPP Ignacemu Wrześniewskiemu — radcy prawnemu i członkowi komisji do spraw nacjonalizacji w CZPP, Grzegorzowi Axentowiczowi — naczelnikowi wydziału przetwórczego i członkowi komisji do spraw nacjonalizacji w CZPP, Zdzisławowi Hasfeldowi — właścicielowi firm papierniczych „Klepanka" i „Natalin", Stanisławowi Ziębie - Barańskiemu — współwłaścicielowi fabryki gilz „Herbewo" w Krakowie i Józefowi Serogowi, właścicielowi fabryk przetworów papierniczych „Rori" i „Beskid".

Wszyscy oskarżeni odpowiadać będą za sabotaż gospodarczy, polegający na wyłączeniu spod nacjonalizacji fabryk papierniczych, pod legających upaństwowieniu. Na skutek przestępczej działalności oskarżonych Skarb Państwa poniósł znaczne straty.

Oskarżeni odpowiadać będą dalej za nielegalną sprzedaż papieru na wolnym rynku po cenach spekulacyjnych oraz za pobieranie łapówek od właścicieli fabryk papierniczych, wyłączonych spod nacjonalizacji.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● 20 bm. delegacja związku zawodowego pracowników placówek polskich w Berlinie złożyła wieniec na grobie Róży Luksemburg i Karola Liebknechta.

● Agencja France Presse donosi, że w środę rozpoczął się w Patras na Peloponezie proces przeciwko 35 osobom oskarżonym o udzielanie pomocy oddziałom generała Markosa.

● W kołach politycznych słychać, że osławiona komisja do spraw „działalności antyamerykańskiej" będzie kontynuowała swą działalność, skierowaną przeciwko czynnikom postępowym.

WŁODZIMIERZ ILJICZ LENIN
(w dwudziestopięciolecie śmierci)

JAK każda formacja społeczno-ekonomiczna, tak i kapitalizm, osiągnąwszy szczytowy punkt swego rozwoju, na skutek rozsadzających go przeciwieństw i sprzeczności wewnętrznych, **musi przeminąć**, ustępując miejsca formacji nadchodzącej — **socjalizmowi**. Genialną analizę kapitalizmu z okresu jego rozwoju pokojowego dali Marks i Engels.

Genialną analizę kapitalizmu ery współczesnej dał Lenin w szeregu swych dzieł, a przede wszystkim w dziełach „Imperializm jako wyższe stadium kapitalizmu" (1916) oraz „Państwo i rewolucja" (1918).

Lenin rozwinął wielkie dziedzictwo uzyskane po klasykach marksizmu, pchnął dalej naukę teoretyczną, ujmując ją na płaszczyźnie współczesności. Lenin wiedział doskonale, że „marksizm nie jest dogmatem", nie jest skostniałą teorią, ale żywą, rozwijającą się wciąż, wciąż postępujcą naprzód nauką.

Ale Lenin był nie tylko wielkim myślicielem, wielkim teoretykiem. Ścianami gabinetu naukowego nie zamykała się jego działalność. Był on zarazem **człowiekiem czynu, urodzonym wodzem mas**, strategiem rewolucji socjalistycznej, mężem stanu najwyższej klasy.

Lenin stworzył w roku 1895 zalążek pierwszej w Rosji partii rewolucyjnej — **„Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej"** oparty na podstawach marksistowskich, jednoczący kółka robotnicze.

W roku 1900 z inicjatywy Lenina powstało na emigracji pismo **„Iskra"**, które miało spełnić doniosłą rolę w rozwoju ruchu rewolucyjnego w Rosji.

W owym okresie ukazuje się słynna praca Lenina **„Co robić?"** W książce tej uzasadnił Lenin, że **partia marksistowska jest zespoleniem ruchu robotniczego z socjalizmem** i opracował ideologiczne jej podstawy.

Lenin, należąc do czołowych przywódców rosyjskich socjalnej demokracji, musiał się podjąć ciężkiego zadania **walki z elementami oportunistycznymi i reformistycznymi**, jakie uwiły sobie gniazdo wśród socjaldemokratów. Zasługą jego stało się, że w końcu **zwyciężył w partii kierunek rewolucyjny**, za którym na II Zjeździe RSDRP w roku 1903 wypowiedziała się większość („bolszewicy' — w przeciwstawieniu do oportunistycznych „mienszewików"). Ostateczne rozstrzygnięcie walki nastąpiło dopiero w roku 1912 na praskiej konferencji, kiedy to bolszewicy z frakcji politycznej stali się **partią samodzielną**.

***

PARTIA bolszewicka, przewodzona przez Lenina i Stalina, ruszyła w roku 1917 do boju o zdobycie władzy i odniosła zwycięstwo. Na czele państwa radzieckiego **stanął założyciel i kierownik partii bolszewików**, mistrz rewolucyjnej strategii i taktyki — Włodzimierz Lenin.

Tak więc z imieniem wielkiego Lenina **związana jest cała historia walki mas pracujących Rosji** o obalenie jarzma carskiego i władzy burżuazyjnej, cała historia bohaterskiej walki o utworzenie państwa socjalistycznego. Zbudowany w ZSRR socjalizm stanowi żywy dowód realizacji nieśmiertelnej idei Lenina

„Mamy prawo być dumni — pisał Lenin — i uważać się za szczęśliwych, że przypadło nam w udziale obalić w jednym zakątku kuli ziemskiej tę dziką bestię — kapitalizm, która krwią zalała świat, doprowadziła ludzkość do głodu i zdziczenia i która zginie nieuchronnie i szybko, bez względu na to, jak potworne byłyby przejawy jej przedśmiertnego szału".

Po zniszczeniu panowania kapitału i utwierdzeniu panowania pracy, kraj socjalizmu **uwolnił się na zawsze od kryzysów ekonomicznych i bezrobocia.** Nieprzerwany wzrost wytwórczości — to prawo ekonomiki socjalistycznej. Towarzyszy mu stałe podnoszenie się poziomu materialnego i kulturalnego całego narodu.

Ciężką i wszechstronną próbą była dla Związku Radzieckiego **wojna z Niemcami faszystowskimi.** Zwycięstwo nad potężnym wrogiem stanowi **dowód żywotności i mocy radzieckiego ustroju społecznego**, dowód mocy zbrojnego ramienia narodu — Armii Radzieckiej. Zwyciężył socjalizm jego wojskowa i ekonomiczna organizacja jego ideologia równouprawnienia i przyjaźni narodów, zamieszkujących obszerne terytorium ZSRR Zwyciężyła leninowsko - stalinowska polityka partii bolszewickiej.

Największym zwycięstwem idei leninizmu, najważniejszą zdobyczą rewolucji radzieckiej stało się **ukształtowanie nowego oblicza duchowego i rozwój ideowy ludzi**, patriotów radzieckich, traktujących swą pracę jako najświętszy obowiązek względem Ojczyzny. Na gruncie zwycięstwa socjalizmu powstały, rozwinęły się i okrzepły takie siły w społeczeństwie radzieckim jak: **moralno - polityczna jedność narodu radzieckiego, przyjaźń narodów ZSRR, patriotyzm radziecki.**

Lenin wierzył bezgranicznie **w zdolności twórcze mas ludowych.** Twierdził on zawsze, że socjalizm nie gasi, lecz odwrotnie — roznieca zdolności i talenty milionów ludzi, uwolnionych z jarzma kapitalistycznego. Teraz wszyscy mogą stwierdzić, jak cudotwórcza zaiste energia promieniuje od uczestników ogólno - narodowego współzawodnictwa socjalistycznego skręcającego na drogę do komunizmu.

***

Pierwsza połowa XX wieku potwierdziła z całą oczywistością słuszność leninowskiej teorii rewolucji socjalistycznej. Jej zwycięstwo, odniesione pod kierownictwem Lenina i Stalina, a następnie budowa socjalizmu w ZSRR, jak również cały bieg rozwoju historycznego, dowiodły wielkości teoretycznego i rewolucyjnego czynu Lenina.

HISTORIA ROZWIJA SIĘ WEDŁUG PRZEWIDYWAŃ LENINA

Najważniejszym skutkiem pierwszej wojny światowej stało się **przerwanie jednolitego frontu imperializmu** przez odpadnięcie Rosji ze światowego systemu kapitalizmu. Przestał on być jednolitym, wszechobejmującym systemem gospodarki światowej.

W wyniku wspaniałych zwycięstw sił zbrojnych ZSRR i wykonaniu misji wyzwoleńczej w stosunku do innych narodów; po drugiej wojnie z tego systemu **wyłamał się szereg krajów** Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy. Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry, Bułgaria, Albania, **należą dziś do wielkiej rodziny narodów** o ustroju demokracji ludowych i realizują swój pochód ku socjalizmowi.

***

Wbrew temu, co głosiła wroga i przepojona jadem nienawiści propaganda kapitalistyczna w Polsce przedwojennej, **imię Lenina polskie masy ludowe wymawiają z najwyższą czcią i wdzięcznością.** Bo wielki wódz rewolucji, stojąc nieugięcie na pozycjach internacjonalistycznych, **głosił** zawsze hasła **do prawa narodów na samostanowienie**, aż do oderwania się od Rosji. W myśl tych zasad, jednym z pierwszych aktów rządu radzieckiego **stało się uznanie niepodległości Polski.** W dalszym rozwoju wydarzeń historycznych rząd radziecki zmierzał nieugięcie do nawiązania i utrzymania z Polską stosunków dobrosąsiedzkich, ale ze strony ówczesnych klas rządzących napotykał w swych dążeniach na mur nienawiści i wrogości. Cóż, kiedy Piłsudskiemu śniły się żyzne łany ukraińskie, na których gospodarzyć mieli przedstawiciele „najgodniejszej warstwy" — obszarnicy!... Stąd — niemożność osiągnięcia porozumienia, stąd osławiona „wyprawa kijowska"...

***

25 lat, które minęły od zgonu Lenina — to okres **triumfu jego idei.** Naród radziecki pod kierunkiem Stalina **zbudował socjalizm,** przekształcił ZSRR w potężne państwo i zdecydowanie wkroczył na drogę tworzenia społeczeństwa komunistycznego Osiągnięte w ciągu tego ćwierćwiecza historyczne zwycięstwa, zawdzięczać należy **bohaterskiej partii bolszewików,** bezgranicznej wierności Leninowi i Stalinowi. Wielka nauka leninowska wywiera coraz donioślejszy wpływ na bieg światowej historii.

JERZY WASILEWSKI



Lenin, Frunze, Stalin

Mauzoleum Lenina

MOSKWA... Plac Czerwony. U stóp starożytnych murów Kremla wznosi się marmurowe mauzoleum Lenina.

Nisko płyną nad nim obłoki. Ocieniają mauzoleum błękitnawo-siwe świerki.

Za mauzoleum tuż przy murach kremlowskich spoczywają szczątki wiernych towarzyszy broni i uczniów Lenina — Smierdłowa, Dzierżyńskiego, Frunze, Kalinina. A obok ciemna polerowana płyta; widnieje na niej portret spowity w czerń i czerwień. To świeża mogiła Andrzeja Żdanowa.

Pełne wzniosłości jest to miejsce wiecznego spoczynku bojowników rewolucji socjalistycznej. Mówi ono o pięknie drogi życiowej tych, którzy bez reszty oddali swe szlachetne, płomienne serca walce o szczęście ludzkości.

***

W dni, kiedy mauzoleum Lenina otwarte jest dla zwiedzających, przed jego wejściem ustawia się długi sznur ludzi.

Stoi przede mną oficer z chłopczykiem na ręku. Oddziela nas tylko kilka osób. Oficer przyjechał na urlop z miasta, w którym stacjonuje jego pułk. Dziś, w pierwszym dniu swego pobytu w Moskwie poszedł z żoną i synem do mauzoleum Lenina. Za oficerem stoją dwie kobiety. Długo stoimy w kolejce, to też zdążyłem zamienić z nimi kilka słów. Są to nauczycielki z syberyjskiego miasta Krasnojarsk. W Moskwie są przejazdem. Wprost z dworca przyjechały na Plac Czerwony, aby „spojrzeć na Iljicza".

Młodziutka dziewczyna znad Wołgi, chłopiec z Gruzji, hutnik moskiewski i stary uczony z Kijowa — wszyscy idą do mauzoleum, pełni najczystszych, najgłębszych uczuć.

Po dwie osoby wchodzimy do mauzoleum... Skręcamy na lewo... Schody prowadzą w dół... Żałobna sala, na ścianach sztandary wykute w czerwonym kamieniu...

Lenin śpi snem wiecznym pod szklaną kopułą sarkofagu... Ma na sobie szarą kurtkę. Na piersi — order... Miękki odblask światła, padającego z góry, kładzie się na wypukłe czoło Lenina.

Miliony ludzi zwiedziło mauzoleum — przechodzili oni koło Lenina, zwalniając kroku, wpatrując się w skupieniu w oblicze ukochanego wodza.

***

Przed 25 laty, w dni żałoby ogólnonarodowej nadchodziły ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego do Moskwy tysiące depesz na imię Stalina. Wyrażały one głęboki żal całego narodu z powodu niepowetowanej straty, zgonu Lenina. Robotnicy Leningradu, kolejarze kijowscy, górnicy Zagłębia Donieckiego prosili, by nie oddawać ciała Lenina ziemi, a przechować je dla przyszłych pokoleń.

WOLA narodu została spełniona. Uczeni radzieccy zabalsamowali ciało Lenina.

Na drugim Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad w swej mowie — przysiędze, złożonej nad świeżą mogiłą Lenina, Józef Stalin powiedział:

„W ciągu tych dni widzieliście pielgrzymkę dziesiątków, setek tysięcy ludzi pracy, ciągnących do trumny towarzysza Lenina. Wkrótce zobaczycie pielgrzymkę przedstawicieli milionowych mas pracujących. Możecie nie wątpić, że za przedstawicielami milionów pójdą przedstawiciele setek milionów ludzi ze wszystkich krańców świata, aby zadokumentować, że Lenin był wodzem nie tylko proletariatu rosyjskiego, nie tylko robotników europejskich, nie tylko kolonialnego Wschodu, lecz całego świata pracy na kuli ziemskiej". Spełniły się prorocze słowa Stalina. Mauzoleum Włodzimierza Lenina stało się miejscem nie mającym sobie równych w historii pielgrzymek mas pracujących.

Kołchoźnicy z Syberii, wnukowie komunardów paryskich, robotnicy Uralu i angielscy robotnicy portowi, żołnierze Armii Radzieckiej i delegacje amerykańskich związków zawodowych, kobiety chińskie i pionierzy ze słonecznej Gruzji, ludzie wszystkich narodowości, wszystkich zawodów, najrozmaitszego wieku, przychodzą, by złożyć hołd szczątkom wielkiego Lenina.

Często po zwiedzeniu mauzoleum ludzie kierują swe kroki do mieszczącego się nieopodal budynku — do Muzeum Lenina. W Muzeum tym zebrane są rękopisy i książki Lenina, jego dokumenty, listy, fotografie. Setki eksponatów obrazują całą drogę życiową wielkiego nauczyciela pracującej ludzkości.

W księdze pamiątkowej widziałem słowa tych, którzy zwiedzili Muzeum Lenina — widziałem słowa, wypisane we wszystkich językach świata — rosyjskim, ukraińskim, bułgarskim, polskim, czeskim, węgierskim, angielskim, francuskim, kazachskim, a nawet chińskim i perskim.

Źródłem wielkiej mądrości i nieugiętej postawy w walce o lepszą przyszłość stało się dla mas pracujących całego świata proste i wzniosłe imię — Włodzimierz Lenin.

***

W dni świąteczne kipi radością Plac Czerwony. W szkarłatne płótna sztandarów odziane są otaczające plac budynki. Obok mauzoleum Lenina wzdłuż murów kremlowskich ciągną demonstracje, płyną fale ludu... Na trybunie mauzoleum stoi wielki Stalin. W jego osobie ludzie radzieccy witają sławnego kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina.

Stalin — to Lenin dnia dzisiejszego!

Walny Zjazd Powiatowy ZSCh w Rawiczu

ONEGDAJ odbył się Powiatowy Statutowy Walny Zjazd ZSCh w Rawiczu.

Na zjeździe tym podsumowano dotychczasowe osiągnięcia ZSCh w powiecie rawickim i wytyczono zadania na przyszłość.

Przodownik pracy ze wsi Goliny Wielkiej, Lenart, złożył sprawozdanie z pracy chłopów-mieszkańców Goliny.

— **„Z radością możemy zakomunikować Walnemu Zjazdowi — powiedział — że nasza wieś Golina Wielka już wytyczyła plan wsi samopomocowej i z okazji Kongresu Jedności partii robotniczych wykonała pierwsze prace w tym kierunku. Podzieliliśmy się na grupy, które przedterminowo wykonały swoje prace.**

Sprostowaliśmy drogę, oczyściliśmy kanał na odcinku 5 km, założyliśmy wzorowe planty w centrum wsi, dokonaliśmy otwarcia Domu Ludowego w dniu rozpoczęcia Kongresu Jedności.

To są początki. Za nimi pójdzie dalsza praca i nie spoczniemy prędzej, zanim nie urządzimy wsi samopomocowej."

DELEGAT Zarz. Woj. ZSCh w Poznaniu, E. Dębowski, omówił istotę walki klasowej na wsi i nakreślił ramy przyszłej gospodarki wsi w planie sześcioletnim.

Prezes Zarz. Gm. ZSCh w Izbicy, Kossowski, omówił zagadnienie wychowania młodzieży, sprawę świetlic wiejskich i szkolnictwa wiejskiego. W ostrych słowach napiętnował biurokratyczny sposób załatwiania obdartych chłopów i robotników w urzędach i spółdzielniach. Poruszył także sprawę wyborów do władz terenowych ZSCh i wskazał na konieczność wyeliminowania z władz elementów kapitalistycznych i obcych wsi.

Ob. Wawrzyniak zaapelował do zebranych delegatów o usunięcie z ZSCh elementów miejskich, a wprowadzenie na ich miejsce młodzieży wiejskiej, synów i córek chłopskich. W tym celu powinny być zorganizowane kursy szkoleniowe.

MÓWIŁ również o zapewnieniu chłopom pomocy lekarskiej, o ulepszeniu dróg i o pomocy weterynaryjnej dla zwierząt gospodarskich.

Ob. Krawczykowa apelowała do władz ZSCh, by organizowały kolonie letnie dla dzieci wiejskich tak jak organizują je dla dzieci robotniczych w miastach organizacje robotnicze.

Podsumowania dyskusji dokonał wiceprezes Bączyk, po czym wybrano nowe władze powiatowe ZSCh i zakończono zjazd odśpiewaniem hymnu „GDY NARÓD DO BOJU".

Konieczna jest ścisła współpraca SL z PZPR

(sz) Na posiedzeniu Zarządu Powiatowego SL w Kościanie, prezes Zarządu Woj. SL, Andrzejczak, omówił konieczność ścisłej współpracy Stronnictwa Ludowego z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą w pracy terenowej. Dotychczasowe niedomagania w tej dziedzinie muszą być naprawione.

Dalej przedstawił przebieg prac połączeniowych i konferencji SL z PSL.

Największy zakład wyrobu surowic zwierzęcych

(ch) Ilość koni produkcyjnych, utrzymywanych przez gorzowski PIW powiększyła się ostatnio o pełnych 125 proc. Przyczyniło się do tego sprowadzenie z Puław 800 koni.

Zwiększono w ten sposób produkcję surowicy przeciwróżycowej. W związku z wydatnym powiększeniem stajni Zakład Produkcyjny Surowic przy gorzowskim PIW stał się największym tego rodzaju zakładem w Polsce.

Tylko spółdzielnie gminne będą skupować żywiec

(Wch) Czynniki społeczne woj. poznańskiego podjęły zorganizowaną akcję, mającą na celu zapewnienie dostaw żywca i mięsa ludności pracującej miast woj. poznańskiego oraz województw uprzemysłowionych — łódzkiego, śląsko-dąbrowskiego i miasta Warszawy.

Zapoczątkowaniem planowej akcji była, odbyta w Poznaniu narada gospodarcza związków gmin. spółdz. SCh, rejonowych placówek Centrali Mięsnej oraz przedstawicieli central z Warszawy.

Na naradzie stwierdzono, że dotychczasowy, wykazujący wiele usterek system, musi zostać zmieniony i oparty wyłącznie na spółdzielczości i Centrali Mięsnej.

W związku z tym wytypowano na terenie województwa cały szereg spółdzielni gminnych, które zajmą się wyłącznie skupem żywca na targach.

220 niewykwalifikowanych nauczycieli na kursie w Rogoźnie

(Ch) W Rogoźnie odbył się kurs dla czynnych, niewykwalifikowanych nauczycieli. Kurs trwał 10 dni. Wzięło w nim udział 220 nauczycieli z różnych województw. Program kursu zapoznał młodych pedagogów z najnowszymi metodami pedagogiki radzieckiej.

W czasie trwania kursu położono szczególny nacisk na wykłady z za kresu pedagogiki, które odpowiadałyby nowoczesnym wymaganiom życia. W czasie wielu dyskusji przeprowadzono ostrą krytykę pedagogii mieszczańskiej i teorii wielu pedagogów. Wykładowcy przedmiotów ogólnokształcących przygotowali kursistów do rozumienia nauki w oparciu o nowe podstawy w nowym układzie stosunków politycznych, kulturalnych, społecznych i gospodarczych.

Wykładom towarzyszyły niezwykle ożywione dyskusje. Ponadto dbano o rozrywki kulturalne. Były nimi: „Wieczór Chopinowski", „Godzina Mickiewiczowska", występy artystyczne i wieczory świetlicowe.

Rzepak, konopie i len w woj. poznańskim

(a) Ziemia w województwie poznańskim nie jest najlepsza i nie nadaje się specjalnie pod uprawę roślin przemysłowych, zwłaszcza oleistych. Mimo to w niektórych powiatach, a specjalnie w zachodnich, istnieje rozpowszechniona uprawa rzepaku i innych oleistych.

Powierzchnia, przeznaczona pod uprawę rzepaku dwa lata temu, wynosiła 300 hektarów, w roku ub. 2.200 ha, a w obecnym została zmniejszona do 1.365 ha, ponieważ postanowiono zwiększyć uprawę rzepaku jarego z 1.200 ha na 3.500, a także powiększyć uprawę konopi z 300 na 500 ha. Uprawę konopi będą prowadziły w Wielkopolsce tereny nadrzeczne, położone obok Warty i Odry.

Len zajmuje najwięcej obszaru w Wielkopolsce ze wszystkich oleistych, bo aż 8.000 hektarów. 6.700 ha zostało zakontraktowanych przez Zrzeszenie Plantatorów Roślin Włóknistych i Oleistych. Zrzeszenie to posiada w woj. poznańskim 17 roszarni i przetwórni, a kupuje od plantatorów każdą ilość zgłoszonego lnu i konopi, oraz innych roślin oleistych. Ma ono oprócz centrali w Poznaniu 32 placówki w miastach powiatowych i innych.

Najwięcej oleistych spotykamy w powiatach: gorzowskim, krajeńskim i świebodzińskim. Obok innych rolnicy wielkopolscy chętnie hodują mak, którego w ub. roku zakontraktowano ponad 200 hektarów na 1.500 ha uprawianych.

Materiały i obuwie na kartki

(ch) Stosownie do zarządzenia Starostwa Powiatowego — Referatu Aprowizacji w Gnieźnie, punkty rozdzielcze powiatu gnieźnieńskiego i miasta wydają od 19 do 30 bm. włócznie wełnę i bawełnę dla posiadaczy kart odzieżowych, które były rejestrowane dodatkowo.

Wydawane również jest obuwie dla tych osób, które nie odebrały w rozdziale głównym z powodu zbyt małej ilości obuwia.

W razie nie odebrania wyżej podanych towarów, realizacja kart odzieżowych nie będzie miała miejsca w terminie późniejszym.

Gospodarka mieszkaniowa

W LESZNIE

(CH) W związku z wprowadzeniem w Lesznie publicznej gospodarki lokalami mieszkalnymi komisje mieszkaniowe przeprowadzają badania i pomiary u obywateli posiadających większe mieszkania.

Wnioski o przydział mieszkań przyjmowane są do 31 bm. Pierwszeństwo w otrzymywaniu mieszkań posiadają te osoby, których dotychczasowe mieszkania zostały uznane przez władze budowlane za nie nadające się do zamieszkania.

Portrety przodowników pracy na wystawie

(Ch) Onegdaj odbyło się w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu otwarcie wystawy portretów przodowników pracy. Wykonawcami portretów są uczniowie Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych z Poznania.

Technika wykonania portretów jest różnorodna. Obok portretów rysowanych ołówkiem spotykamy wykonane węglem i sepią.

Niewątpliwie portrety te zawisną w szeregu świetlic robotniczych.

Równocześnie z otwarciem wystawy portretów przodowników pracy dokonano otwarcia pokazu prac profesorów i asystentów Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Pokaz prac przedstawia się bardzo ciekawie.

Nad Wartą

(ch) Od 16 grudnia 1948 r. obowiązują w Ostrowie Wlkp. nowe stawki czynszu dzierżawnego za lokale użytkowe. Za jeden metr kwadratowy płaci się 70 zł miesięcznie plus 50 zł na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

**
*

(ch) W ramach akcji organizowania punktów bibliotecznych zostały otwarte 16 bm. gminne biblioteki publiczne w Ostrorogu i Grzebienisku, pow. szamotulskiego. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele władz samorządowych oraz przedstawiciele partii. Przewiduje się w najbliższym czasie otwarcie bibliotek w 38 punktach powiatu, objętych planem inwestycyjnym w 1948 r.

**
*

(ch) Za niedozwolony zabieg spędzenia płodu, dokonany na M. Łuczakównie, skazana została Szachowska, znachorka, zamieszkała w Sobiesękach, pow. kaliskiego na 6 lat więzienia. Pacjentka znachorki zmarła po tygodniu od dokonania zabiegu.

**
*

(ch) W auli Uniwersytetu Poznańskiego wystąpiła onegdaj Ewa Bandrowska-Turska. W niezwykle bogatym repertuarze znakomitej śpiewaczki znalazło się wiele utworów zarówno kompozytorów polskich, jak i obcych. Koncert cieszył się dużym powodzeniem.

Giełda Zbożowo-Towarowa

w nowym gmachu

(sz) 15 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowoodbudowanego gmachu Giełdy Zbożowo - Towarowej w Poznaniu. Gmach ten został w czasie działań wojennych całkowicie zniszczony.

Z chwilą wznowienia działalności giełdy w Poznaniu powstał komitet, który zajął się odbudową gmachu.

Prezes J. Kędzierski przedstawił w swoim referacie historię giełdy zbożowo - towarowej i zmiany rozwojowe, jakie ona przeszła w czasach powojennych, wprzęgając się w rytm socjalistycznej gospodarki polskiej.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele świata politycznego i gospodarczego.

Wyrok śmierci na kata z Czartkowa

(ch) Onegdaj Sąd Okręgowy w Kaliszu skazał na karę śmierci przez powieszenie byłego „wachmana" z obozu odosobnienia dla Żydów w Czartkowie, pow. Konin, Aleksandra Grabowskiego.

Grabowski maltretował więźniów w sposób, w jaki maltretować potrafił tylko zbir hitlerowski. Wyrok został zatwierdzony przez Sąd Najwyższy, a Prezydent RP nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonano w Koninie.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Goplana", godz 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

Prawdziwy awans

Nowy dyrektor naczelny Państwowej Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu, F. Śliwiński, rozpoczął swoją karierę jako chłopiec na posyłki w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu.

Następnie był tokarzem, specjalistą na wytaczarkach i starszym mistrzem w fabryce obrabiarek.

Po wojnie został wybrany wiceprzewodniczącym Rady Zakładowej.

A obecnie?

Obecnie jest dyrektorem fabryki i nic nie stoi mu na przeszkodzie w dalszym awansie, jeśli będzie nadal pracował nad sobą.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-91.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 3.

B-66932

Co wieś spółdzielcza da gospodarce narodowej

CORAZ więcej mówi się i czyta o wsi spółdzielczej. Coraz więcej ludzi zabiera głos na ten temat. Jedni są gorącymi zwolennikami tego nowoczesnego kierunku w gospodarce rolnej Polski Ludowej, inni, może nieco lękliwie, wyczekują na rezultaty pracy pierwszej wsi, zorganizowanej na zasadach spółdzielczych. Wielu jednak, szczególnie spośród tych nieufnych zabiera głos bez uprzedniego, głębokiego przemyślenia i rozważania sprawy na gruncie. I to właśnie nie pomaga sprawie, sprawie tak ważnej dla przyszłości wsi polskiej i Państwa, sprawie ujętej w program Rządu, po wszechstronnym jej przeanalizowaniu.

Wieś spółdzielcza, na skutek przejścia z gospodarki indywidualnej — poletkowej, na łanową, zyskuje przede wszystkim na obszarze powierzchni uprawnej, przez skasowanie miedz działowych i dróżek dojazdowych do każdego z poletek. Jaką różnicę procentową daje to w stosunku do obszaru znajdującego się pod uprawą w danej wiosce, łatwo przekonać się przez wejrzenie do rejestrów pomiarowych wsi czy gminy. Dróżki polowe i miedze, często zajmują taki obszar powierzchni, jaki obejmuje drobne, albo nawet i średnie gospodarstwo w danej wsi, co stanowi w skali ogólnopaństwowej ogromną stratę.

Gospodarka na poletkach drobnych, krótkich, zabiera rolnikowi dużo czasu przy uprawie roli, siewie i żniwach, na zbyt częste nawracanie sprzężajem czy maszynami. Ta strata czasu jednego tylko rolnika, w ciągu roku, w skali wioskowej wynosi wiele dniówek przepracowanych bezużytecznie.

W gospodarce poletkowej istnieją tak zwane „nadbróżdki" o szerokości do 40 cm, z których zboże nie wyrasta, gdyż wskutek podorywania miedzy czy bruzdy granicznej wydostaje się na powierzchnię ziemi z warstwy głębszej — nieużyźniona. To również stanowi w skali wioskowej stratę pokaźną w zbiorach.

Poza tym pasanie inwentarza żywego w lecie, na każdym gospodarstwie osobno, niepotrzebnie zatrudnia wiele osób, nie tylko spośród dzieci, ale i starszych, często ze stratą dla nauki dzieci, bądź też z uszczerbkiem dla innych ważniejszych i pilnych prac w gospodarstwie. Wieś w gospodarstwach indywidualnych posiada często nadmiar maszyn, szczególnie do młocki i czyszczenia ziarna, które mogłyby służyć nie tylko potrzebom jednego gospodarstwa, w ciągu zaledwie kilkunastu dni uprawnych w roku, ale dla wielu takich gospodarstw złączonych w spółdzielnie.

Maszyny zbędne mogłyby być odprowadzone tam, gdzie ich brak. Bardzo ważna poza tym jest sprawa produkcji zbóż jednolitych, bowiem pszenica zbierana, czy jęczmień posiadają niższą wartość handlową od jednolitych, co nie jest bez znaczenia przy wymianie handlowej Polski z zagranicą. Jęczmień zaś browarniany mało nadaje się do uprawy w gospodarstwach drobnych. W gospodarstwach drobnych, nie można też produkować nasion buraka cukrowego i pastewnego, nasion traw, jak: koniczyny, tymotki, lucerny, rajgrasów i innych, które w odpowiedniej jakości i jednolite mogłyby z pożytkiem dla całości gospodarki Polski być eksportowane za granicę za cenę potrzebnych nam maszyn czy innych rzeczy, zgodnie z założeniem gospodarczym Rządu.

Korzyści stąd płynące trafiałyby w pierwszym rzędzie do rąk producenta rolnika.

Dużo nieraz drogiego czasu oszczędziłby kobietom wiejskim, spółdzielczy wypiek chleba, szczególnie w okresie letnim. Na wypiek chleba w poszczególnych gospodarstwach wiejskich, traci się nie tylko drogi czas, ale niepotrzebnie też zużywa się pokaźną ilość opału.

Praktycznym urządzeniem wsi spółdzielczej będzie też wspólna pralnia, tak urządzona, aby pranie odbywać się mogło bądź osobiście przez każdą z gospodyń, bądź też przez personel pralni za zapłatą.

W warunkach gospodarki indywidualnej, nie jest, bo nie może być wykorzystany inwentarz pociągowy. Para koni czy wołów, wystarczy do dobrego prowadzenia gospodarstwa rolnego, około 15 ha. Jeden jednak koń czy wół, nie wystarczy dla gospodarstwa 7 ha, czy mniejszego, w którym narzędzia i maszyny do uprawy i sprzętu, wymagają tej samej siły pociągowej, tj. pary koni czy wołów. Rolnik ten, drobny właśnie jest zmuszony utrzymywać drugą sztukę pociągową i karmić ją. Jest to zbyt kosztowne i dla rolnika i dla kraju.

Wszystkie wyżej przytoczone okoliczności, w rozproszeniu pozornie nie mają znaczenia, wzięte jednak jako całość ujęta w ramy wsi spółdzielczej wpłyną na podniesienie opłacalności rolnictwa w kraju.

ST. MAŚCIBRODZKI

Gromady powiatu Bartoszyce
otrzymały nagrody

W lokalu biura Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Bartoszycach odbyła się uroczystość wręczenia gromadom **Galiny, gm. Galiny, Roszajny, gm. Sępopol i Rykrawy, gm. Sokolica**, biblioteczek rolniczych, które przyznano tymże gromadom, jako premie Ministerstwa Rolnictwa za osiągnięcia w podniesieniu produkcji rolnej przez współzawodnictwo pracy.

W przemówieniu okolicznościowym zabierali głos: starosta Stanisław Gintowt, prezes Z. S. Ch. Emil Tryczyński oraz komendant powiatowy M. O. i inspektor szkolny. Mówcy podkreślili znaczenie współzawodnictwa jako jednej z metod przez którą dążymy do wydajnej pracy dla dobra mas chłopskich i Polski Ludowej. Wyjaśnili również, iż współzawodnictwo zwiększa produkcję, a tym samym podnosi wydajność i dobrobyt wsi. Zaznaczyli również, iż premie jakie otrzymali w postaci biblioteczek, powinny być zaczątkiem krzewienia jak najdalej idącej oświaty na wsi oraz upowszechnienia czytelnictwa, gdyż przez książkę podnosi się poziom kulturalny wsi, a przez to zwiększa się dobrobyt.

Po przemówieniach nastąpiło wręczenie nagród, za które przedstawiciele gromad złożyli serdeczne podziękowanie, obiecując podwoić wysiłek swoich gromad, by w roku bieżącym osiągnięcia ich były jeszcze wyższe. Zebrani przedstawiciele gromad uchwalili rozwinąć ideę współzawodnictwa pracy i rozpowszechnić ją wśród wszystkich chłopów całego powiatu, by powiat Bartoszyce osiągnął w skali wojewódzkiej I miejsce.

Wyróżnienie
powiatu tczewskiego

Wojewoda gdański inż. Zrałek w piśmie okólnym do przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast, między innymi wyróżnił powiat tczewski i miasto Tczew za przedterminowe wykonanie planów rocznych, pełną zapłatę podatku gruntowego i Społecznego Funduszu Oszczędnościowego Rolnictwa.

Powiat i miasto Tczew znalazły się w liczbie tych wyróżnionych w Polsce terenów administracyjnych, które zrealizowały zobowiązania wykonania planu do dnia 30 listopada ub. roku, zgodnie z treścią rezolucji wyniesionej na zjeździe przed kongresowym w dniu 9 listopada ub. r. (ś)

Świetlica w Penzinie

W zespole majątków państwowych w powiecie stargardzkim Penzino znajduje się świetlica mogąca pomieścić kilkaset osób. Dyrekcja Państwowych Nieruchomości Ziemskich poczyniła starania o uzyskanie szerokotaśmowego aparatu filmowego dla Penzina. Zarząd Filmu Polskiego w Łodzi załatwił pozytywnie tę prośbę i w najbliższym czasie świetlica w Penzinie otrzyma stałe kino.

Wzmacniamy opiekę
nad matką i dzieckiem

Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego w woj. krakowskim wydatkowały w ub. r. na akcję socjalną około 67 mil. zł.

Na pierwszym miejscu postawiono zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem. Obok żłobków, w których stale przebywało ponad 60 dzieci, uruchomiono w ub. r. 6 tymczasowych stacji opieki nad matką i dzieckiem przy ambulatoriach fabrycznych. Równocześnie zorganizowano 2 dobrze wyposażone stałe stacje, wydatkując na ten cel ponad 16 mil. zł. Przeprowadzono w nich na szeroką skalę dożywianie, z którego korzystało stale ponad 850 dzieci.

Ponadto na półkoloniach i koloniach przebywało w ub. r. ponad 1.400 dzieci robotniczych. Zorganizowano również 2 świetlice dziecięce i przedszkola, w których przebywało 350 dzieci. Chore dzieci robotnicze korzystały z kilkumiesięcznej kuracji w sanatoriach.

Duży nacisk w ubiegłym sezonie położono na wykorzystanie wczasów oraz polepszenie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy. Z wczasów skorzystało w ub. r. 350 robotników.

Rośnie produkcja nawozów sztucznych

Fabryki nawozów sztucznych podległe CZP Chemicznego znacznie przekroczyły plan produkcji przewidziany na rok ubiegły. Fabryki te wyprodukowały około 160 tys. ton azotniaku, co stanowi 116 proc. planu, 140 tys. ton saletry amonowej — 112 proc. planu, ponad 5,5 tys. siarczanu amonu — 121 proc. planu oraz 280 tys. ton superfosfatu mineralnego — 104 proc. planu.

O rozbudowie przemysłu nawozów sztucznych świadczy fakt, że w roku 1947 wyprodukowano tylko 121 tys. ton azotniaku, 78 tys. ton saletry amonowej i 3.700 ton siarczanu amonu i 184 tys. ton superfosfatu mineralnego.

Największy ładunek poczty zamorskiej
przybył do Gdyni

Zespół portowy Gdańsk — Gdynia wysunął się na czołowe miejsce jako port basenu bałtyckiego, obsługujący olbrzymie zaplecze gospodarcze naszego kraju oraz państw środkowej Europy. Przez Gdynię poza różnego rodzaju towarem przechodzą i niebywałych rozmiarów ładunki poczty zamorskiej z różnych stron świata, przeznaczone w tranzycie dla Czechosłowacji, Węgier, Rumunii a nawet Austrii.

Ostatnio do Gdyni wszedł amerykański statek s/s „Margeretha Lykes", z największym po wojnie ładunkiem poczty zamorskiej w ilości 25 tysięcy worków. Poczta przyszła z portów Zatoki Meksykańskiej oraz amerykańskich. (ś)

Połączenie towarzystw
opieki nad dziećmi

W Bydgoszczy odbyła się konferencja kierowników oddziałów i placówek RTPD i ChTPD z terenu województw: poznańskiego, gdańskiego i pomorskiego. Na konferencji omówiono sprawę bliskiego połączenia się obu tych organizacji w jedną. Powzięto poza tym szereg uchwał odnośnie rozszerzenia sieci szkół, przedszkoli, świetlic, dziecińców i czytelń. Omówiono także rozszerzenie kolonii i półkolonii letnich. Zjednoczone Towarzystwo Przyjaciół Dzieci otoczy specjalną opieką sieroty, półsieroty i opuszczone dzieci nieślubne, dbając również o ustalenie ich uprawnień ustawowych.

RADIO

NIEDZIELA, 23 STYCZNIA

6.45 Sygnał czasu. 6.55 Muz. 7.00 Wiad. gospodarcze dla wsi. 8.00 Dz. por. 8.55 Wiad. Społ. Kom. Radiof. Kraju. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. dla chorych. 10.10 Aud. regionalna. 11.00 Wszechnica Radiowa. 12.04 Por. symf. 13.00 Radiokronika. 13.15 „Niedziela na wsi". 14.00 „Dlaczego samoloty wzbijają się w powietrze". 14.10 Aud. dla dzieci. 14.30 Kapela Ludowa. 15.00 „Mieszczanie". 16.00 Dziennik popoł. 16.10 Muz. czechosłowacka. 16.45 „Nowe książki". 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 Montaż poetycki o Leninie. 18.15 Utwory fort. 18.35 „Melodie świata". 19.00 „Na muzycznej fali". 20.00 Dziennik wiecz. 20.45 Wiad. sport. 21.00 „Z życia Węgier". 21.30 „Na muzycznej fali". 22.00 Wiad. sport. 22.10 Karnawał robotniczy. 23.00 Ost. wiad.

Km. 510/48

Obwieszczenie
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Warszawie, rewiru IX, mający kancelarię w Warszawie, ul. Poznańska nr 5, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 stycznia 1949 r. o godz. 12 w Dąbrówce, odbędzie się 1 i 2 licytacja ruchomości, należących do ob. Krajewskiego Leona i Krajewskiej Zofii, składających się z ruchomości, krowy, kartofli i in., oszacowanych na łączną sumę zł 128.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 19 stycznia 1949 r

Komornik

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII
2-gi dzień ciągnienia I-szej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 13886 w Warszawie, 54738 w Lublinie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 41864 w Jeleniej Górze.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 3445 9982 11992 28130 36895 42494 53928 65836 71077 73531.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 27637 28932 30281 40035 44541 51496 61756 67567 67757 70505 72379 77825 78373 89429.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 567 6043 6055 8167 8434 12115 16940 23445 24936 33424 45845 53883 55298 57165 67845 68340 69917 77599 88762 91672.

Wygrane po 8.000 zł

586 2311 3965 5230 7236 7265 11984 17017 19954 20113 21580 23590 25756 26276 27566 31390 32092 34335 34565 36486 36607 38836 39216 39741 40797 44256 44936 45334 45473 46848 48260 50438 52418 55319 56225 56264 56929 57371 61621 62256 66417 66382 66501 66578 66789 67631 70237 70388 71351 72538 73158 76730 76927 77196 78696 81417 81529 81549 83530 83757 85591 86086 88798 88934 89582 90109 91756 92196 92555 92747 92358 93815 94621 94926.

Wygrane po 4.000 zł

547 635 1163 221 223 437 744 867 2135 861 3126 4789 5037 086 420 6121 264 559 7387 397 833 8043 227 688 989 9574 10087 731 11104 333 553 12270 271 13235 334 905 15211 265 662 17351 400 18053 796 20052 179 289 294 674 21131 372 834 22037 334 636 23175 205 698 912 24611 796 25018 070 101 170 26344 475 711 818 27064 382 28220 287 29813 941 30725 31228 856 32690 744 33261 438 34058 319 828 36506 877 37174 38528 609 39492 564 40573 967 41056 135 533

4[illegible] 762 933 42008 017 307 695 397 45401 47124 494 48064 105 921 49681 51101 644 53744 54235 55379 466 784 987 56501 725 727 57053 420 58104 221 581 59857 60116 841 947 997 61128 500 754 63394 477 694 64329 545 597 784 973 65062 67106 68423 64[illegible] 740 69208 70074 104 344 71595 72225 878 73417 73866 74061 714 75077 101 157 479 645 76503 77437 990 78635 79551 632 653 80020 293 401 81089 408 82221 409 442 897 945 83476 710 731 84216 276 85364 451 952 86030 259 402 87184 523 847 88051 443 462 575 89108 90218 460 91433 797 92883

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł.

25069 326 595 646 81 26175 255 72 330 494 573 769 92 840 935 78 27047 223 68 89 400 44 561 647 718 88 843 28192 356 549 687 701 7 30 77 818 88 920 44 29017 192 5 366 95 704 52 806 43 71.

30506 60 78 85 627 70[illegible] [illegible] 860 74 31227 379 488 542 857 909 69 32038 078 088 139 314 563 813 36 75 33007 055 067 153 224 50 420561 624 36 750 77 81 34041 322 539 619 58 99 873 35332 34 446 66 502 16 60 814 927 36076 149 335 82 617 793 979 82 86 37091 327 50 464 99 590 701 07 53 808 65 917 38064 148 320 502 622 45 91 787 856 83 944 39073 098 115 91 205 77 90 361 546 834

40055 245 84 351 62 411 542 84 89 612 50 729 76 82 909 41032 92 [illegible] 218 56 332 420 643 99 724 59 834 70 910 42068 195 230 83 438 561 90 936 43019 141 229 31 71 82 353 466 87 678 755 831 2 969 44012 124 5 240 84 312 39 482 527 622 91 701 964 45054 138 265 77 5331 85 605 14 17 49 86 716 879 46219 374 88 93 650 783 862 988 47021 70 191 236 325 439 99 527 74 648 69 796 850 914

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Umiejętność dojenia krów to zbyt mało

Analfabeta jest również... kaleką

W wielkiej jak hala fabryczna oborze stoją rzędami z jednej strony krowy robotników rolnych. Po drugiej stronie leżą jałowice. Każdy ordynariusz ma prawo chować na własny użytek 2 krowy i jeden „przychówek" do pół roku.

Robotnicy rutkowiccy wykorzystują w pełni to prawo. **Utrzymanie krów nic ich nie kosztuje, a zysk jest nie byle jaki.** Niektórzy otrzymują za odstawione mleko miesięcz nie do 15.000 złotych.

Pasza jest doskonała, gdyż majątek posiada gorzelnię, a wywar z gorzelni, dawany krowom do picia, podnosi znacznie ich mleczność.

Latem nie ma żadnego kłopotu z bydłem; jest pasione razem z majątkowym. Tylko w południe biegną gospodynie z wiadrami na łąki, aby swoje krowy wydoić.

W oborze jest ciepło.

WIĘCEJ KRÓW, WIĘCEJ MLEKA, WIĘCEJ ZYSKU

Z boku krów siedzą na niskich stołeczkach rumiane dziewczęta w perkalowych bluzkach i krochmalonych fartuchach. Spod ich rąk tryskają białe strumienie ciepłego mleka wpadając z sykiem w podstawione wiadra.

Krowy machają obojętnie ogonami, a w wiadrach rośnie bielutka, lekka pianka.

Przechodzimy do obory majątkowej. Tu jest czyściej niż w prywatnej. Chodzimy między krowami. Nagle przypomniało się twierdzenie malarza „krowiego", Kazimierza Lasockiego — „krowa ma piękniejsze oczy niż kobieta". Zajrzałem w oczy jednej, drugiej. Miał rację.

— Jasiek. **A możebyśmy dokupili jeszcze z dziesięć sztuk jałowizny?** — mów: luzak, **Wiktor Zega**, członek komitetu folwarcznego, patrząc na dwuletni dorobek.

— Dobrze by było przykupić, ale czy damy radę? — odpowiada Jan Brzózka, traktorzysta, należący również do komitetu.

— Eee, niech tylko zwolnią trochę kredytów, a już my zaoszczędzimy na oborę...

NAJPIERW TRZEBA UMIEĆ CZYTAĆ

Niewielu „poddanych" pana Beyera umiało pisać i czytać. Szczególnie młodzież, która w czasie okupacji była pozbawiona nauki całkowicie, nie znała wcale sztuki pisania, a czytać mogła tylko „szyldy".

Bezpośrednio po wojnie zastanowiono się nad tym zagadnieniem, ale ludzie chodzili otępiali. Jakoś nikomu nie chciało się iść do szkoły. Kawalerowie i panny nie wstydziły się tego, że są analfabetami; za to pójście na szkolną ławę uważane było za hańbę.

— Co ta z nas będzie — podtrzymywali się „na duchu". Urzędnikami chcą nas porobić?

SZKOŁA LECZY ANALFABETÓW

I wieczorami wałęsali się bez celu, albo grali zimą w karty.

Wreszcie na skutek nacisku Ministerstwa Oświaty i Zarządu Okręgowego PNZ w Warszawie, zorganizowano kursy wieczorowe.

— Czy oni dadzą radę nauczyć nas czegoś?

W klasie krzyżowały się spojrzenia, spotykały się na chwileczkę i opadały wstydliwie na pulpity ławek.

— No, i co?

— No, i teraz **dwadzieścia dwoje młodych ludzi umie już płynnie pisać i czytać.** Ponadto uczą się rachunków, geografii, historii o Polsce współczesnej. Teraz już odczuwa się głód książki.

— A dlaczego starsi nie uczą się? — pytam z wyrzutem stajennego.

— Co nam to starym po nauce? wystarczy, jak umiemy się podpisać. Co innego młodzi — przed nimi cały wiek, ale my?... machnął ręką — nie damy rady... Byleby mieć zdrowie i siły, a nie być kaleką, to u nas wystarczy.

Potrzebny jest jeszcze większy nacisk ze strony Okręgu na te sprawy!

Ładnie przybrana świetlica to nie wszystko koleżanko Górzyńska, a zakładanie bibliotek, na nic się zda, jeśli ludzie nie umieją czytać.

K. BARANOWSKI



Latem nie ma kłopotu z krowami, gdyż pasą się na okólniku razem z bydłem majątkowym

Co piszą drobni rolnicy

O wpływie konkursów buraka cukrowego

na rozwój wsi

Józef Kot z Zygotowic, pow. Wadowice: „Jako drobny rolnik na 2 ha ziemi, nie mogłem nigdy mieć nadziei na poprawę bytu. Dziś kiedy widzę, że Państwo Demokratyczne stara się właśnie tym najbiedniejszym i biednym iść z pomocą materialną i uświadomieniem — wierzę, że nastaną czasy, kiedy każdy chłop będzie mógł spokojnie patrzeć w przyszłość bez żadnych zmartwień, co mu przyniesie jutro.

Aby wyrobić sobie pogląd na najważniejsze zadania Państwa na wsi trzeba przyjrzeć się wynikom Akcji Konkursowej uprawy buraka cukrowego, to się rozumie, że najpilniejszą potrzebą jest fachowe dokształcanie rolników i dopomożenie im do budowy właściwych ogniw organizacyjnych. Socjalizm da Polsce wielką poprawę bytu i stanie się trwałym, o ile chłop zrozumie czym jest dla niego fachowe wykształcenie. Skoro to zrozumie, to stałe dokształcanie fachowe będzie szło w parze z ulepszaniem form organizacyjnych, ze wzrostem dobrobytu i wyrobieniem społeczno - politycznym.

W roku 1948 z 10 arów buraków na plantacji konkursowej zebrałem 40 q buraków".

Staszczyk Franciszek ze Spytkowic: „Przez sposób kształcenia mnie jako uczestnika konkursu uprawy buraka cukrowego zrozumiałem drogę, po której my rolnicy i cały kraj możemy dojść do dobrobytu i zadowolenia. Najważniejszą rzeczą dla każdego rolnika jest poznanie wymagań roślin uprawnych i nauczenie się trafnego ich zaspakajania. Przez to wzrośnie produkcja dóbr potrzebnych do zaspakajania zróżniczkowanych potrzeb obywateli. Wzrost dobrobytu i zadowolenia ogółu obywateli, to mocny fundament pod demokrację i socjalizm. W Polsce nie można stworzyć dobrobytu ogólnego bez dociągnięcia wytwórczości rolnej do poziomu, jaki nam wskazuje nauka i doświadczenia i zdobycze techniki. Słuchajmy zdania wielkiego wychowawcy narodu i reformatora Stanisława Staszica, że rolnictwo jest sztuką, która żywi i zapładnia innych.

W roku 1948 zebrałem z plantacji konkursowej na 10 arach 42.75 q buraków".

Kowalczyk Franciszek spod Zatora: „Najważniejszą przeszkodą w rozwoju plantacji buraka cukrowego było brak doświadczeń, fachowych wiadomości u plantatorów i wiary w to, że w Polsce można produkować z 1 ha plantacji buraka cukrowego 60 q cukru i 7.000 litrów mleka.

Przeprowadzany konkurs uprawy buraka cukrowego tak w pierwszym jak i drugim roku przekonał nawet najniewierniejszych o tym, że rolnik z nabytymi wiadomościami z zakresu sposobów uprawy buraka cukrowego, na doświadczeniach pod kierunkiem i kontrolą instruktora wykonywujący właściwie poszczególne czynności uprawowo - nawozowe i pielęgnacyjne, osiąga plony korzeni z 1 ha do 500 q korzeni, co równa się 75 q cukru. Z 1 q liści świeżych skarmianych krową, udaja się 25 litrów mleka, ze 100 kg liści ususzonych na ostwiach udaja się 100 litrów mleka. Te doświadczenia przeprowadzane w jego wsi zapalają go do zdobywania wiedzy i dają mu wiarę w to, że przez naukę i doświadczenie można dochodzić w Polsce do plonów najwyższych w Europie.

Nasza gromada pod wpływem zeszłorocznych wyników z akcji konkursowej uzyskała plon w całej gromadzie z każdego 246 q czystych buraków, z plantacji na 10 arowym poletku konkursowym 50.4 q, co równa się 504 q z 1 ha.

Masa rolników, która przy rozpoczynaniu akcji konkursowej w 1947 **r. pokpiwała z tej akcji**, jako imprezy propagandowej, **w roku 1949 domaga się tego**, żeby we wszystkich działach wytwórczości rolnej **podejmować podobne metody nauczania.**

Akcja konkursowa uprawy buraka cukrowego przekonała nawet najnieufniejszych o tym, że demokracja to nie tylko szumne hasła, ale realny dorobek w dziedzinie wzrostu produkcji dóbr, potrzebnych do zaspakajania zróżniczkowanych potrzeb ludzkich".

WIEŚCI Z KRAJU

● W całym województwie rzeszowskim odbyły się narady aktywistów wiejskich PZPR, na których omówiono sprawę realizacji haseł Kongresu Zjednoczeniowego

W Lubaczowie w naradzie uczestniczyło 700 aktywistów chłopskich, a na naradę do Gorlic przybyło 800.

● W woj. olsztyńskim odbyły się narady aktywu wiejskiego, poświęcone omówieniu zagadnień rolnych w świetle uchwał Kongresu PZPR.

● Wieś Radojewice w powiecie Inowrocławskim staje się po Gniewkowcu drugą wzorową wsią samopomocową w powiecie.

Radojewice uzyskają w najbliższym czasie własny ośrodek maszynowy, gospodę chłopską, bibliotekę, czytelnie oraz szereg nowych budynków i instytucji gospodarczych i kulturalnych.

● Program produkcji stoczni rybackich przewiduje na rok 1949 wykończenie i oddanie do eksploatacji 23 kutrów. Poza tym stocznie wykonają w 50 procentach budowę dalszych 5 kutrów, których całkowite wykończenie nastąpi w 1950 r. Poza kutrami stocznie zbudują 10 łodzi wiosłowych do ćwiczeń praktycznych dla uczniów Państwowego Centrum Wychowania Morskiego. Stocznie wykończą również dla PCWM szkuner „Zew Morza", który służyć będzie jako statek szkolny.

● W woj. lubelskim zostały utworzone do chwili obecnej 1.332 komitety sklepowe, mające za zadanie kontrolę rozdziału towarów pierwszej potrzeby, rozprowadzanych przez sklepy gromadzkich i gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. W skład utworzonych komitetów wchodzi około 5.200 osób, w tej liczbie ok. 700 kobiet.

SPORT

Poprawa poziomu tenisa stołowego

Na zakończonych parę dni temu mistrzostwach Polski w tenisie stołowym zaznaczyła się znaczna poprawa poziomu w stosunku do ubiegłych lat. Czołówka naszych pingpongistów znacznie się od ubiegłych mistrzostw podciągnęła, a poziom jej się wyrównał. Najlepszym egzaminatorem dla naszych graczy okazał się nasz przedwojenny reprezentant i były wicemistrz świata Ehrlich, który wprost z Paryża przyjechał na mistrzostwa w Lublinie. Ehrlich i dziś jeszcze jest jednym z lepszych graczy świata, tym bardziej więc trzeba podkreślić, iż nasi czołowi gracze walczyli z nim, jak równi z równym. Ehrlich doznał nawet jednej porażki — z zeszłorocznym mistrzem Polski Kawczykiem, w stos. 0:2 (17:21, 21:23), a z Otrembą (Śląsk) i Gajem (W-wa) stoczył b. zażarte walki. Z Otrembą wygrał 2:1 (19:21, 21:11, 25:23), a z Gajem również 2:1.

Ostatecznie mistrz nie został wyłoniony i pierwsze miejsce zajęli ex-acquo Ehrlich i Gaj (po jednej porażce).

Po mistrzostwach zdecydowano, że Polska weźmie udział w mistrzostwach świata. Trenerem naszej drużyny, a zarazem zawodnikiem, będzie Ehrlich.

**

Węgierski Związek Pływacki zaproponował wysłanie 15 naszych czołowych pływaków na 2-tygodniowy trening do Budapesztu. Przypuszczamy, że nasze władze pływackie wyzyskają tę wspaniałą okazję i wyślą naszych zawodników na „dobrą lekcję" do węgierskich mistrzów (Węgry są jak wiadomo potęgą pływacką).

**

Hokejowa drużyna krakowskiej Wisły przegrała w Cieszynie z miejscowym Piastem w stos. 2:13 (0:4, 1:5, 1:4). Wisła odmłodziła znacznie swoją drużynę, toteż dopiero w przyszłości może odegrać poważną rolę.

Młodzież produkuje skrzypce

W Zakopanem istnieje jedyna w Polsce Szkoła Lutnictwa, w której uczniowie uczą się wyrobu smyczkowych instrumentów muzycznych. Nauka lutnictwa jest przedmiotem nadobowiązkowym w programie szkolnym Państwowego Liceum Przemysłu Drzewnego.

Wykładowcą tego ciekawego przedmiotu jest ob. Andrzej Bednarz, 72 lata liczący góral, który mimo podeszłego wieku, z niezmiennym entuzjazmem oddaje się pracy pedagogicznej.

Andrzej Bednarz sam jest twórcą kilku doskonałych skrzypiec o niezwykle szlachetnym tonie. Specjalnością mistrza jest też wyrób gęśli, instrumentu zbliżonego do skrzypiec, lecz prymitywniejszej budowy, zwanego w gwarze tatrzańskiej „złupcokami". On także wybiera z lasów tatrzańskich odpowiedni, do budowy instrumentów surowiec — stary jawor, względnie jodłę i świerk.

Najzdolniejszym uczniem Bednarza jest 16-letni Stanisław Bukowski, syn małorolnego górala, który po ukończeniu Liceum Ciesielskiego zamierza wstąpić na Politechnikę.

Junacy uratowali sprzęt lotniczy

Huragan, który szalał ostatnio w podgórskich miejscowościach kraju, zagrażał mieniu mieszkańców powiatu bielskiego. Wichura objęła zasięgiem Szybowcowe Zakłady Doświadczalne Ministerstwa Komunikacji, grożąc zniszczeniem sprzętu lotniczego, którego wartość sięga wielu milionów złotych. Junacy Centr. Szkoły Instr. Szybowcowych P. O. „SP" przystąpili niezwłocznie, z narażeniem własnego życia, do akcji ratowania sprzętu lotniczego, zabezpieczając go przed nieuniknionym zniszczeniem.

Zapora pod Czchowem rośnie mimo zimy

Łagodna zima sprzyja postępowi prac przy budowie zapory wodnej na Dunajcu pod Czchowem. Szkody wyrządzone w ub. roku przez powódź zostały w znacznej mierze usunięte. Nasyp wynoszący około 100 m sześc. pokryty zostanie płytami betonowymi i będzie spełniał rolę przyczółka umocnionego zastrzykami mleka cementowego przy właściwej zaporze zbudowanej z żelaza i betonu. Obecnie przy budowie zapory pracuje 300 robotników inżynierów i techników.

Walka z lodem w porcie wolińskim

Mimo łagodnej zimy powstała konieczność podjęcia walki z lodem, blokującym port rybacki w Wolinie.

Do akcji przystąpiły holowniki „Zenek" i „Tadeusz", torując przejście do portu.